„BEZPIECZNE PRZEKRACZANIE PROGU SIERPNIOWEGO”

Lubin, 31 sierpnia 1982 r.

BEZPIECZNE PRZEKRACZANIE PROGU SIERPNIOWEGO

Lubin, 31 sierpnia 1982 r.

Tekst i redakcja: **Marek Zawadka**
Autorzy zdjęć: **Ryszard Bober, Krzysztof Raczkowiak**
Zdjęcia operacyjne: **zbiory IPN we Wrocławiu**
Projekt graficzny: **Tomasz Pulwer**

Cytaty pochodzą z publikacji:
„Zbrodnia Lubińska 1982. Dokumenty”, T1–T3; Lubin 2007–2013

Wydawca:
Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie
Stowarzyszenie „Lubiniokolice.pl”

ISBN 978-83-87695-50-5

Lubin 2013

BEZPIECZNE PRZEKRACZANIE PROGU SIERPNIOWEGO

Lubin, 31 sierpnia 1982 r.

pod redakcją
Marka Zawadki

www.wzgorzezamkowe.pl
Lubin 2013

Lubin – miasto leżące 25 km na zachód od Odry, u podnóża Wzgórz Dalkowskich. Od niedawna pagórkowaty krajobraz urozmaicony jest wieżami kopalnianymi oraz wysokimi słupami energetycznymi. Od niedawna.

Jeszcze sześćdziesiąt lat temu region ten był najsłabiej zagospodarowanym i zaludnionym obszarem na Dolnym Śląsku. 30 lat temu stał się miejscem porażki władzy komunistycznej. Porażki tym boleśniejszej, iż zadanej przez społeczeństwo, które miało tworzyć modelowe miasto tamtego ustroju.

Piękne słońce świeciło od rana we wtorek, 31 sierpnia 1982 r. Było gorąco. Dosłownie i w przenośni. Już od kilku dni władza przygotowywała się do tego, co rok później zostało nazwane „bezpiecznym przekraczaniem progu sierpniowego". Od połowy sierpnia trwały wzmożone spotkania i narady w Komendach Milicji Obywatelskiej. W poniedziałek 30 sierpnia do zakładów pracy udali się komisarze wojskowi oraz działacze partyjni. We wtorek od rana po mieście spacerowali ubrani po cywilnemu funkcjonariusze. Odpowiednie służby sprawdzały dachy budynków sąsiadujących z Placem Wolności. To tu, według informacji prasy podziemnej a także tajnych informatorów miało dojść do złamania prawa stanu wojennego. Łamanie to miało polegać na złożeniu kwiatów, odśpiewaniu hymnu i „Roty", podniesieniu rąk ze znakiem zwycięstwa.

Półtora roku działania Solidarności (sierpień 1980 – grudzień 1981) na terenie Zagłębia Miedziowego nie czyniło przesłanek, że władza ludowa wprowadzając stan wojenny będzie miała na tym obszarze największy ośrodek oporu społecznego na Dolnym Śląsku (oczywiście poza Wrocławiem). Jednakże zasięg strajków po wprowadzeniu stanu wojennego, a także determinacja załóg kopalń i huty Głogów musiały spowodować przewartościowanie wrażenia, iż będzie to spokojny społecznie obszar. Już pacyfikacja kopalni „Rudna" pokazała, że siły aparatu bezpieczeństwa będą zdeterminowane w osiągnięciu swoich celów.

Do działań w dniu 31 sierpnia 1982 r. powołano i skoszarowano w poszczególnych jednostkach terenowych: Nieetatowe Oddziały Milicji Obywatelskiej, 2 kompanie Rezerwowych Oddziałów Milicji Obywatelskiej, zmobilizowano Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej oraz zaplanowano wykorzystanie jednostek Wojska Polskiego. Kompanię Zmotoryzowanego Odwodu Milicji Obywatelskiej KW MO w Legnicy, na polecenie Komendanta Wojewódzkiego Milicji Marka Ochockiego, pozostawiono jako odwód Komendy Wojewódzkiej MO po uzupełnieniu jej stanu etatowego funkcjonariuszami z jednostek terenowych MO. Łącznie do zaprowadzenia porządku zaplanowano użycie 389 funkcjonariuszy MO.

W dniu 31 sierpnia 1982 r. 29 funkcjonariuszy NOMO wyposażono w pistolety maszynowe PM-63 z 90 sztukami amunicji bojowej każdy, a dwóm wydano karabiny kbkAk ze 120 sztukami amunicji bojowej do każdej jednostki broni.Niezależnie od tego każdy z funkcjonariuszy miał pistolet p-64 z kompletem amunicji bojowej (12 sztuk), funkcjonariusze NOMO, ROMO oraz członkowie ORMO posiadali na indywidualnym wyposażeniu środki chemiczne. W tym dniu długą broń palną oraz amunicję bojową wydano także funkcjonariuszom kompani ZOMO, pozostającej w odwodzie Komendy Wojewódzkiej MO w Legnicy.

Przed planowaną godziną rozpoczęcia manifestacji siły MO, będące w dyspozycji Komendy Miejskiej MO w Lubinie, skierowano w rejon Placu Wolności i jego okolice.

W miarę upływu czasu osoby przebywające na Placu Wolności zaczęły gromadzić się w pobliżu restauracji „Ratuszowa". Pojawienie się karetki Pogotowia Ratunkowego zapoczątkowało manifestację. Na jezdni ułożono krzyż z kwiatów. Wyłożono transparent z napisem „Uwolnić Lecha – Wolność dla ludu – Solidarność". O godz. 15.40 gromadzący się w okolicy karetki pogotowia tłum manifestantów liczył około 200 osób. Odśpiewany został hymn państwowy i „Rota". Manifestanci skandowali hasła: „uwolnić internowanych", „znieść stan wojenny" i inne. Stanisław Śnieg wygłosił przemówienie, w czasie którego żądał uwolnienia osób internowanych i więzionych ze względów politycznych. Wezwał zebranych do spokojnego opuszczenia Rynku.

Wówczas dowodzący na tym odcinku por. Jan Maj zażądał przez megafon rozejścia się, a po pięciu minutach Funkcjonariusze Nieetatowych Oddziałów Milicji Obywatelskiej bez rozkazu zaczęli miotać środki chemiczne w kierunku manifestantów. Rozpoczęła się klasyczna bitwa partyzancko–uliczna. Uczestnicy manifestacji zaczęli rzucać w kierunku milicjantów kamieniami oraz odrzucać środki chemiczne. Po rozkazie por. Zdzisława Kłęskiego zaprzestano chwilowo używania środków chemicznych. Zarówno on jak i Stanisław Śnieg wzywali manifestantów do rozejścia się. Niestety, w innym rejonie Rynku ponownie doszło do użycia gazów łzawiących.

Po użyciu środków chemicznych przez ZOMO manifestanci opuścili Plac Wolności. Część manifestantów zaczęła gromadzić się w rejonie skrzyżowania ulic Mikołaja Kopernika i Odrodzenia, na skwerach zielonych w okolicy Piastowskiej i pobliskiego kościoła oraz na ulicy Mieszka I. Liczba osób zgromadzonych w tych miejscach zaczęła wzrastać, ponieważ dołączały do nich osoby, które wcześniej nie uczestniczyły w manifestacji. W tym czasie funkcjonariusze NOMO przegrupowali się w rejon postoju „Taxi".

Doszło wówczas do swoistej „bójki" między funkcjonariuszami MO, a osobami przebywającymi w tym rejonie. Funkcjonariusze MO w przypadkowo dobranych grupach lub indywidualnie, bez komendy, miotali granatami łzawiącymi w kierunku większych grup ludzi. Żaden z dowódców nie kierował tymi działaniami, co spowodowało, że prowadzone one były chaotycznie. Niektóre z osób zgromadzonych w rejonie działań sił MO odrzucały granaty łzawiące oraz rzucały w kierunku funkcjonariuszy MO kamieniami i innymi przedmiotami. Ponadto, w kierunku jednego z samochodów MO rzucona została butelka z płynem łatwopalnym,

zapalając oponę. W skutek takiego obrotu spraw, zażądano wsparcia jednostek ZOMO stacjonujących pod Lubinem. Po przybyciu na miejsce jednostki te przystąpiły do rozpraszania manifestantów. Funkcjonariusze ZOMO zgrupowali się wzdłuż trawnika pomiędzy ulicami Piastowską i Bolesława Chrobrego, od strony Ratusza. Początkowo miotali granaty łzawiące w kierunku osób zgromadzonych na tym trawniku i na ulicy Odrodzenia, a następnie zaczęli strzelać bojową amunicją z karabinów kbkAk. Strzelali w trawnik i mur przy tej ulicy. Zgromadzone tam osoby zaczęły uciekać do kościoła znajdującego się przy ulicy Bolesława Chrobrego. Wówczas został ostrzelany przez funkcjonariuszy ZOMO także kościół.

Manifestanci uciekający z ostrzelanego rejonu gromadzili się także przy pijalni piwa „Gwarek", w pobliżu skrzyżowania ulic Odrodzenia i Kopernika. Dowódca plutonu ZOMO Tadeusz Jarocki wydał podległym sobie funkcjonariuszom rozkaz sformowania tyraliery i przystąpienia do rozproszenia zgromadzonych w tym miejscu osób. Grupą tą osobiście dowodził. Pozostałych funkcjonariuszy z tej grupy nie zdołano ustalić. Liczyła ona około 5–6 osób. Po wejściu w ulicę Odrodzenia nieustaleni funkcjonariusze z tej grupy zaczęli strzelać bojową amunicją z karabinów kbkAk w nawierzchnię ulicy i ściany budynków. Doszli do skrzyżowania ulic Odrodzenia i Kopernika, tam zatrzymali się, oddając liczne strzały w ściany budynków i w asfaltową nawierzchnie ulic, mimo, że zachowanie zgromadzonych w tym miejscu osób nie stanowiło dla nich zagrożenia. Od wystrzelonych z tego miejsca pocisków ponieśli śmierć Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak. Przeprowadzone sekcje zwłok wykazały, że przyczyną śmierci Andrzeja Trajkowskiego był ślepy postrzał lewej połowy twarzy. Przyczyną śmierci Mieczysława Poźniaka był przestrzał poziomy jamy brzusznej.

Na Placu Wolności w dalszym ciągu prowadzone były działania przez funkcjonariuszy ZOMO i NOMO. Funkcjonariusze MO w przypadkowo dobranych grupach rozpraszali gromadzące się osoby na skwerach pomiędzy ulicami Piastowską i Bolesława Chrobrego oraz po obu stronach kanału „Baczyna". Działania te prowadzone były w szykach pieszych oraz z radiowozów marki „Nysa". W czasie tych działań nieustaleni funkcjonariusze strzelali bojową amunicją. Od pocisków wystrzelonych przez funkcjonariuszy działających na skwerze pomiędzy ulicami Piastowską i Bolesława Chrobrego ranni zostali Henryk Huzarewicz, Ireneusz Lao oraz Edward Wertka.

W tym samym czasie pociskiem wystrzelonym z nieustalonego miejsca w rejonie Placu Wolności zraniony został na mostku kanału „Baczyna" Michał Adamowicz, który na skutek doznanych obrażeń głowy zmarł 5 września 1982 roku. Z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika, że przyczyną jego śmierci był postrzał z oddali głowy, z wlotem w okolicy potylicznej prawej. Na ulicy Rzemieślniczej postrzelony został Kazimierz Rusin. W tym czasie, w wyniku użycia granatów łzawiących przez funkcjonariuszy MO rannych zostało jeszcze 7 osób. Ostatnia z nich została przywieziona do szpitala o godzinie 18.30.

Spowodowanie śmierci uczestników manifestacji przez funkcjonariuszy MO wywołało wzrost agresywnych zachowań osób zgromadzonych w różnych punktach Lubina. Do takich samych reakcji doszło w Głogowie i Legnicy. Tam mieszkańcy ponownie zaczęli gromadzić się i toczyć walki z siłami milicyjnymi. W Głogowie do ochrony siedziby PZPR oddelegowano jednostkę wojskową.

O godzinie 20.00 do Lubina przybyły kompanie ROMO i ZOMO z Komendy Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze i wsparły działania miejscowych sił MO.

O śmierci uczestników manifestacji w Lubinie zawiadomiona została Wojskowa Prokuratura Garnizonowa we Wrocławiu. Do Lubina skierowany został prokurator wojskowy Miłan Senk. W późniejszych godzinach dołączyli do niego kolejni prokuratorzy wojskowi Krzysztof Henner i Józef Gondorek. Śledztwo Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu prowadzone było w kierunku ustalenia sprawców zabójstw Andrzeja Trajkowskiego, Mieczysława Poźniaka i Michała Adamowicza oraz spowodowania uszkodzeń ciała jedenastu innych osób. Śledztwo to zostało umorzone.

Oceniając zebrany materiał dowodowy, prokuratura rejonowa w Legnicy stwierdziła: „W następstwie uchybień, nieprawidłowości i zacierania śladów w czasie śledztwa prowadzonego przez prokuratorów wojskowych, niemożliwym jest ustalenie bezpośrednich sprawców zabójstw i uszkodzeń ciała uczestników manifestacji w dniu 31 sierpnia 1982 roku w Lubinie. Przesłuchani w toku tamtego śledztwa funkcjonariusze ZOMO zaprzeczali, aby użyli broni palnej i amunicji bojowej w czasie działań w Lubinie mimo jednoznacznych dowodów potwierdzających ten fakt. Inni świadkowie nie byli w stanie rozpoznać funkcjonariuszy, którzy strzelali amunicją bojową".

31 sierpnia w godzinach wieczornych wojewoda legnicki Zdzisław Barczewski wydał obwieszczenie ustanawiające godzinę milicyjną – dla młodzieży była to godzina 18, dla dorosłych godz. 20. Ponadto zamknięto wszystkie lokale gastronomiczne oraz rozrywkowe. Wprowadzono zakaz poruszania się po mieście samochodami prywatnymi, a także zabroniono tankowania paliwa do samochodów nieposiadających zezwolenia.

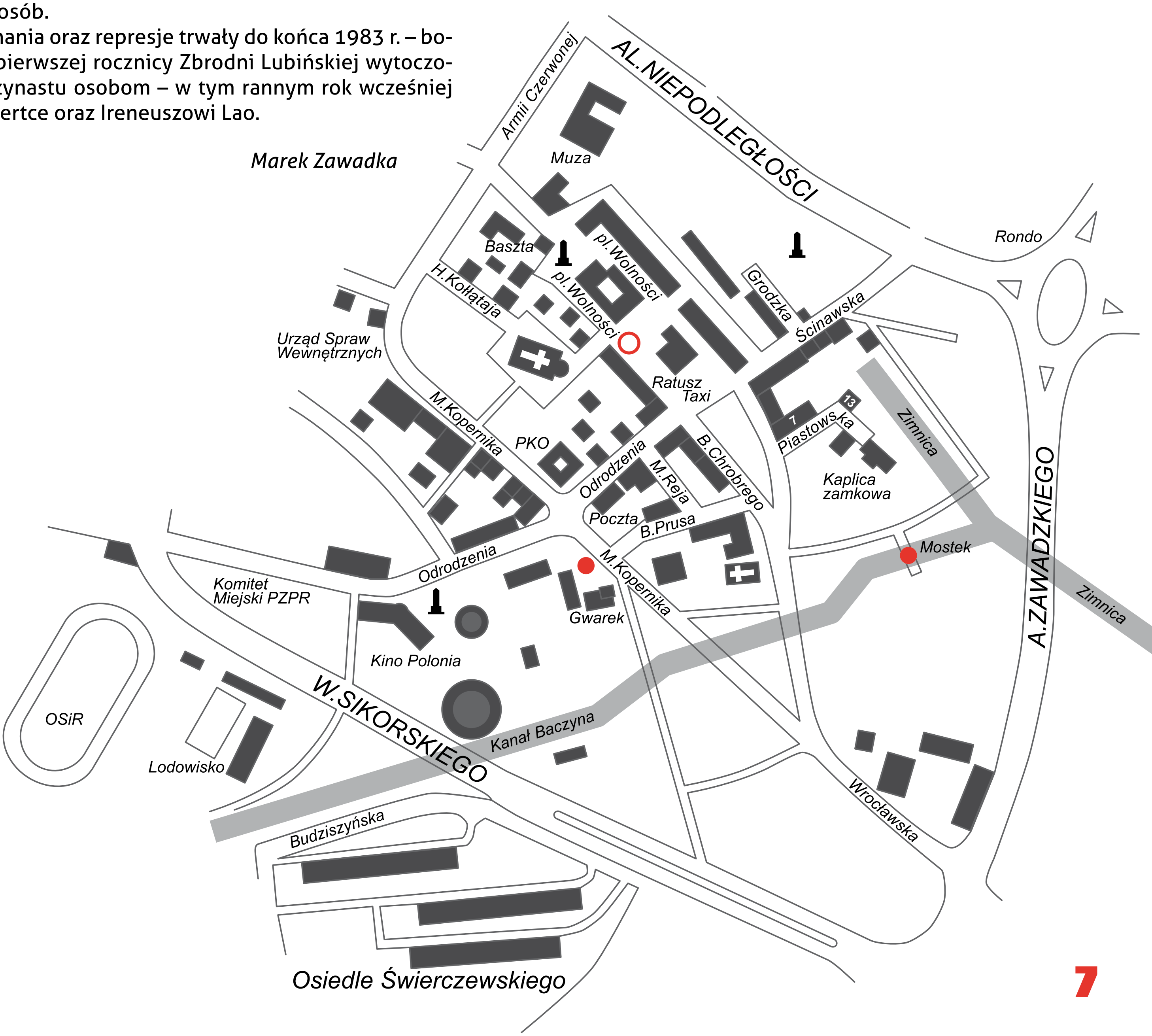
W środę 1 września w Lubinie przebywało już ponad tysiąc funkcjonariuszy różnych oddziałów milicji. Oddziały milicji i wojska odcięły szlaki komunikacyjne wiodące do miasta. Można było do niego wjechać tylko po uzyskaniu odpowiedniej przepustki. Tymczasem w godzinach popołudniowych – 1 września – w mieście doszło do demonstracji. Mieszkańcy Lubina przeszli z terenu placu Wolności pod szpital, w którym leżeli ranni. Według informacji milicyjnych – w pochodzie tym uczestniczyło od dwunastu do piętnastu tysięcy mieszkańców. Po przemarszu w wielu punktach miasta doszło do walk między grupami – najczęściej młodzieży, a funkcjonariuszami ZOMO.

2 września wieczorem ponownie doszło do walk w Lubinie. Sytuację udało się opanować dopiero 3 września. Wówczas to odbył się pogrzeb Andrzeja Trajkowskiego i na prośbę rodziny zmarłego oraz duchowieństwa mieszkańcy Lubina, po uroczystościach żałobnych, w spokoju rozeszli się do domów.

Już od 31 sierpnia, poza prokuraturą, w Lubinie działał cały aparat represji. Rozpoczęto wzywanie mieszkańców na przesłuchania. Z samej okolicy Rynku i osiedla Świerczewskiego do przesłuchań wytypowano niemal 1500 osób. Tutaj też spotkała władzę ludową kolejna niespodzianka. Ze 120 tajnych współpracowników Milicji Obywatelskiej niemal połowa odmówiła kontaktu, a raporty pozostałych – poza kilkoma nie wnosiły nic do sprawy. Niemniej jednak, oskarżenia kilku tajnych współpracowników doprowadziły do internowania ośmiu osób.

Przesłuchania oraz represje trwały do końca 1983 r. – bowiem już po pierwszej rocznicy Zbrodni Lubińskiej wytoczono sprawę trzynastu osobom – w tym rannym rok wcześniej Edwardowi Wertce oraz Ireneuszowi Lao.

Marek Zawadka

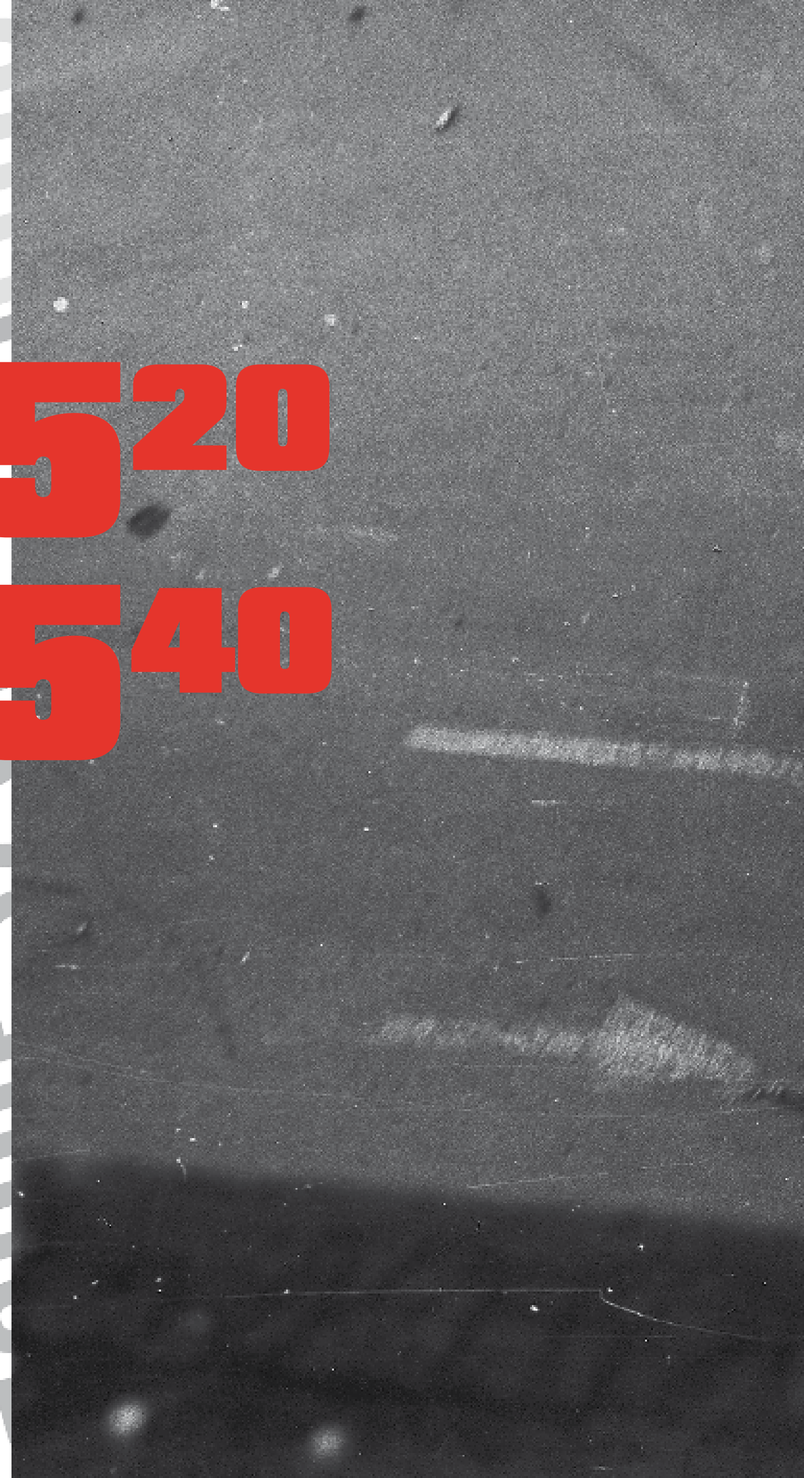


Lubin

31 sierpnia 1982 r.

15^{20}

15^{40}



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



POCZĄTKI SKŁADANIA KWIATÓW NA PL. WOLNOŚCI.
Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

„Około godziny 15.15 na pl. Wolności wjechała na sygnale karetka Pogotowia Ratunkowego z miejscowej Kolumny Transportu Sanitarnego. O godz. 15.30 na wysokości stojącej karetki wyłożono transparent z napisem „Uwolnić Lecha -Wolności dla ludu-Solidarność". Jednocześnie zgromadzeni układali na jezdni krzyż z kwiatów.

Powiększający się z minuty na minutę tłum począł skandować „precz z juntą", „precz z komuną", „uwolnić Lecha", podnosić ręce z palcami ułożonymi w kształt litery „V", a następnie śpiewać hymn państwowy".

Z raportu Z-cy Komendanta Wojewódzkiego MO w Legnicy płk. J. Szymańskiego

15.20 – 15.40



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



TŁUMY PRZED UŁOŻONYM KRZYŻEM.

Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu


ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15^{20}

15^{40}

TŁUMY PRZY KRZYŻU (PL. WOLNOŚCI).
Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu


ZBRODNIA LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82

Lubin
31 sierpnia 1982 r.



15²⁰ 15⁴⁰

ZGROMADZONY TŁUM
PRZED RESTAURACJĄ „RATUSZOWA".
Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu


ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15^{20} – 15^{40}

TŁUM PRZED RESTAURACJĄ „RATUSZOWA".
Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu

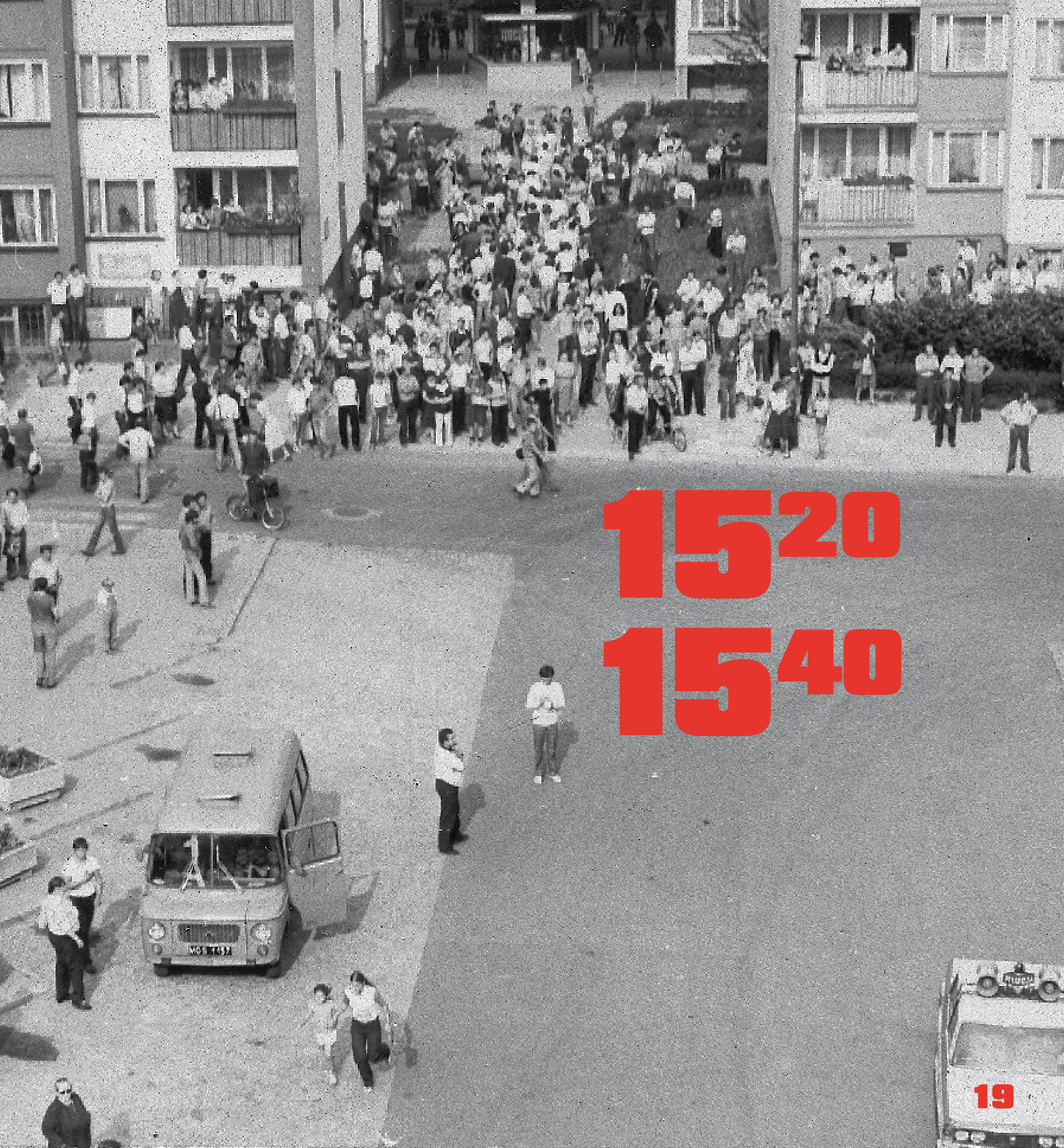
Lubin
31 sierpnia 1982 r.



WYCHODZĄCY TŁUM OD UL. GRODZKIEJ NA PL. WOLNOŚCI.

Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



15^{20} 15^{40}


RESTAURACJA



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15.20 – 15.40

„Gromadzenie się ludności m. Lubina na zapowiedzianej wcześniej manifestacji z okazji II Rocznicy podpisania porozumień. Manifestacje takie odbyć się miały w całej Polsce. W Lubinie zbierano się w Rynku".

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober

Lubin

31 sierpnia 1982 r.

15:20

15:40



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Zdjęcie-Ryszard Bober


ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82
MILICJA



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15⁴⁰ 16⁰⁰

„Z uwagi na charakter zdarzenia oraz ewentualnego zagrożenia ładu i porządku planuje się:

- 7 funkcjonariuszy operacyjnych z KRMO do działań w tłumie zebranych osób przy ul. placu Wolności,
- 5 funkcjonariuszy operacyjnych z KRMO do zabezpieczenia operacyjnego w rejonie planowanej manifestacji oraz terenu przyległego,
- 5 funkcjonariuszy operacyjnych z KRMO przy użyciu środków technicznych (dwie kamery filmowe oraz 3 aparaty fotograficzne) zabezpieczy materiał techniczny w miejscach szczególnie zagrożonych".

Plan zabezpieczenia ładu i porządku publicznego na terenie miasta Lubina z dn. 30 sierpnia 1982 r.

Zdjęcie - Krzysztof Raczkowiak



„Oprócz ludności przybyły na manifestację siły MO, ZOMO i ORMO. Na zdjęciu pluton



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15^{40}

16^{00}

ZOMO przed akcją. Lubin-Rynek". Opis i zdjęcie-Ryszard Bober



„Pluton ZOMO przed akcją. Lubin-Rynek naprzeciwko sklepu rybnego i księgarni".

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15^{40} – 16^{00}



Opis i zdjęcie - Ryszard Bober





Lubin
31 sierpnia 1982 r.

15⁴⁰

16⁰⁰

TŁUM NA PL. WOLNOŚCI.
Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu


ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16:00

16:20

„O godz. 16⁰⁰ odśpiewano hymn i rozpoczęto skandowanie haseł. Główna grupa organizatorów i członków Solidarności znajdowała się w okolicach popiersia-rzeźby obok optyka. ZOMO rozpoczęło obrzucanie i ostrzeliwanie ludzi granatami łzawiącymi. Lubin-Rynek".

Opis i zdjęcie - Ryszard Bober

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

„Por. Zdzisław Kłęski, członek kierownictwa operacji, poruszając się po terenie pl. Wolności radiowozem wezwał kilkakrotnie uczestników demonstracji do rozejścia się... Zbiegowisko odpowiedziało gwizdami i obelgami zarówno wobec władz partyjnych jak i wobec funkcjonariuszy MO...

Ponowne wezwania por. Z. Kłęskiego nie odnosiły skutku, zaś tłum ruszył w stronę grupy samochodów MO stojących na postoju taxi, wyzywając znajdujących się tam funkcjonariuszy od „gestapowców", „morderców", „bandytów" i „pachołków Breżniewa". Na opuszczających samochody i formujących szyk funkcjonariuszy MO poleciały kamienie.

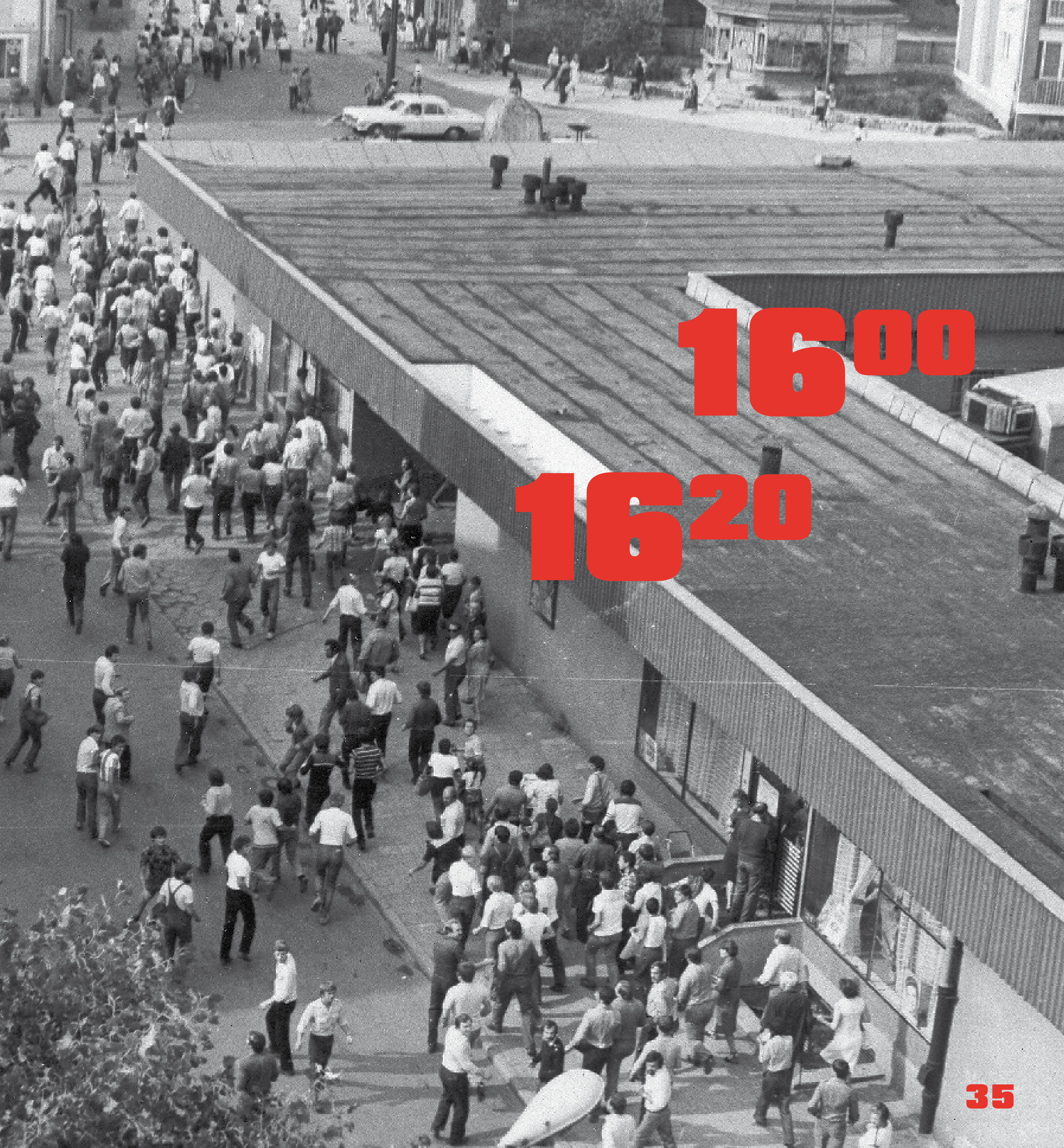
W tej sytuacji dowódca operacji por. Jan Maj wydał rozkaz użycia wobec zbiegowiska ulokowanego w owym czasie w płn. części pl. Wolności środków chemicznych".

Z raportu Z-cy Komendanta
Wojewódzkiego MO w Legnicy
płk. J. Szymańskiego

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



ROZPROSZONY TŁUM NA PL. WOLNOŚCI.
Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu


16^{00}
16^{20}



„Rynek. Oddziały ZOMO próbują

Lubin
31 sierpnia 1982 r.



16.00

16.20

wyprzeć demonstrantów w boczne uliczki".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16^{00}

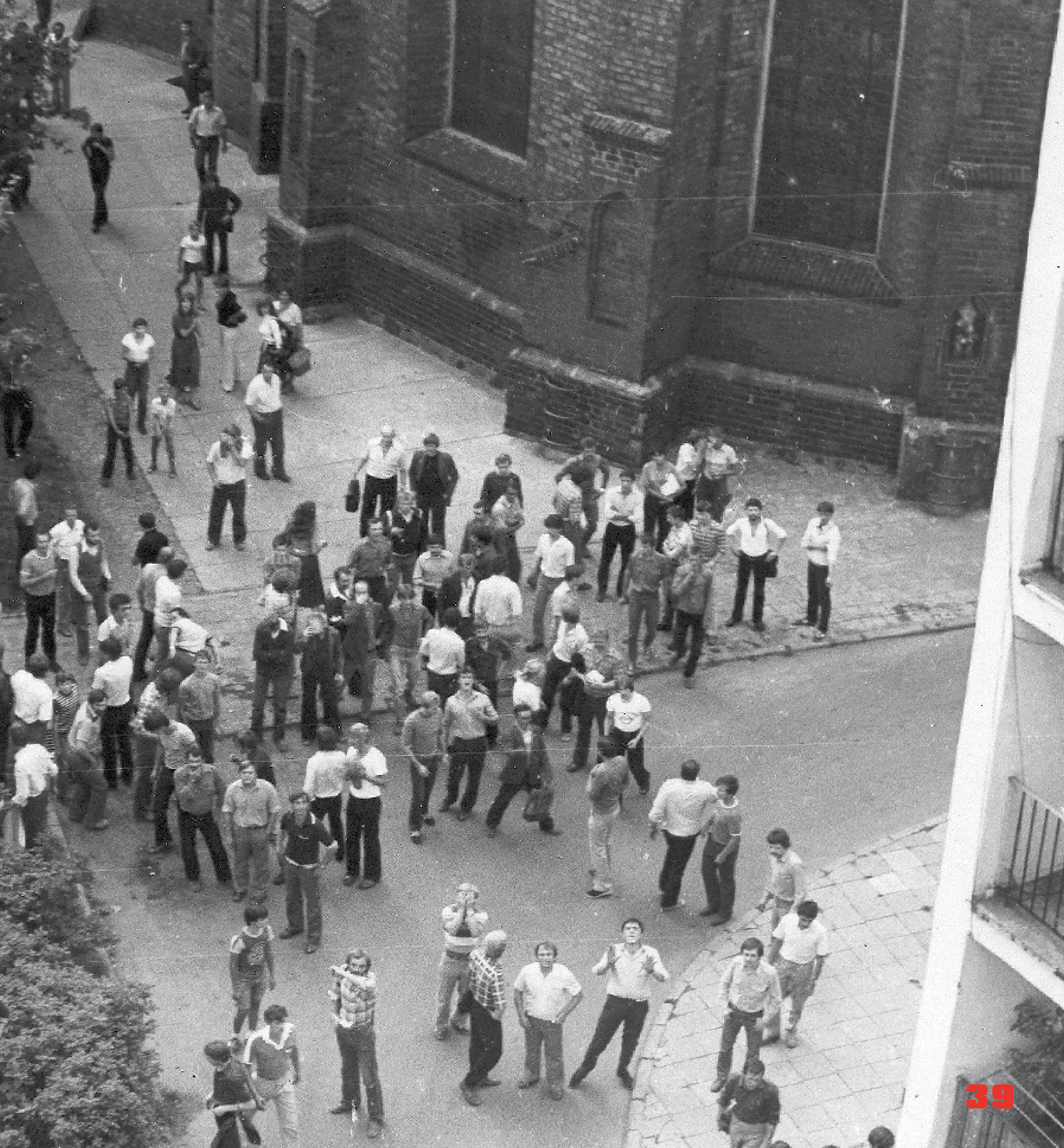
16^{20}



GRUPY LUDZI NA UL. KOŁŁĄTAJA.

Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin

31 sierpnia 1982 r.

16^{00}

16^{20}



Rynek. Oddziały ZOMO.

Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82





„Rynek. Oddziały ZOMO ostrzeliwują petardami

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16⁰⁰

16²⁰

i gazem łzawiącym otaczających ich ludzi".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16^{00}

16^{20}

Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin

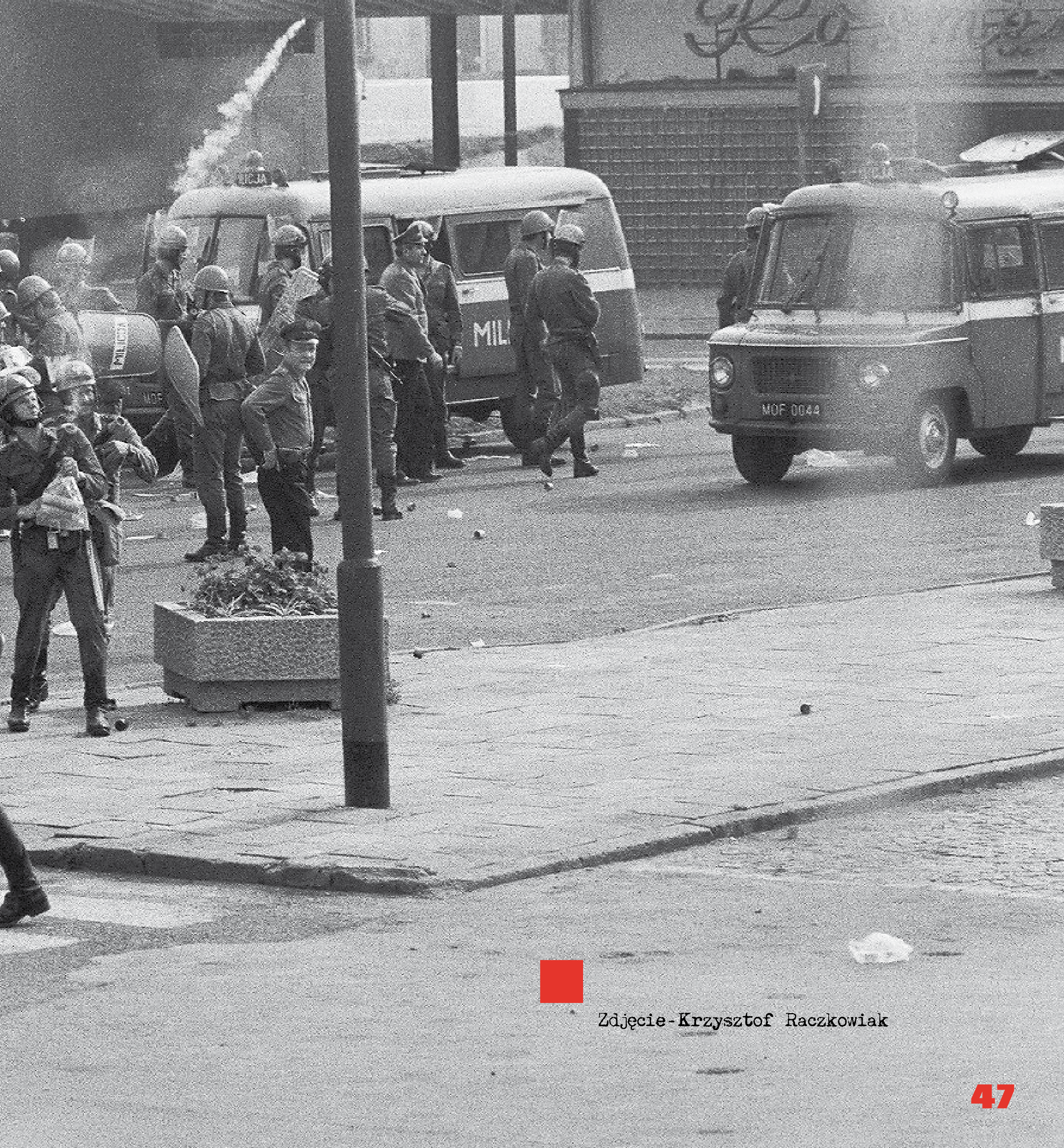
31 sierpnia 1982 r.

16^{00}

16^{20}



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin

31 sierpnia 1982 r.



16^{00}

16^{20}

Rynek (wówczas

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



pl. Wolności). Kolejna wizyta dowódcy. Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





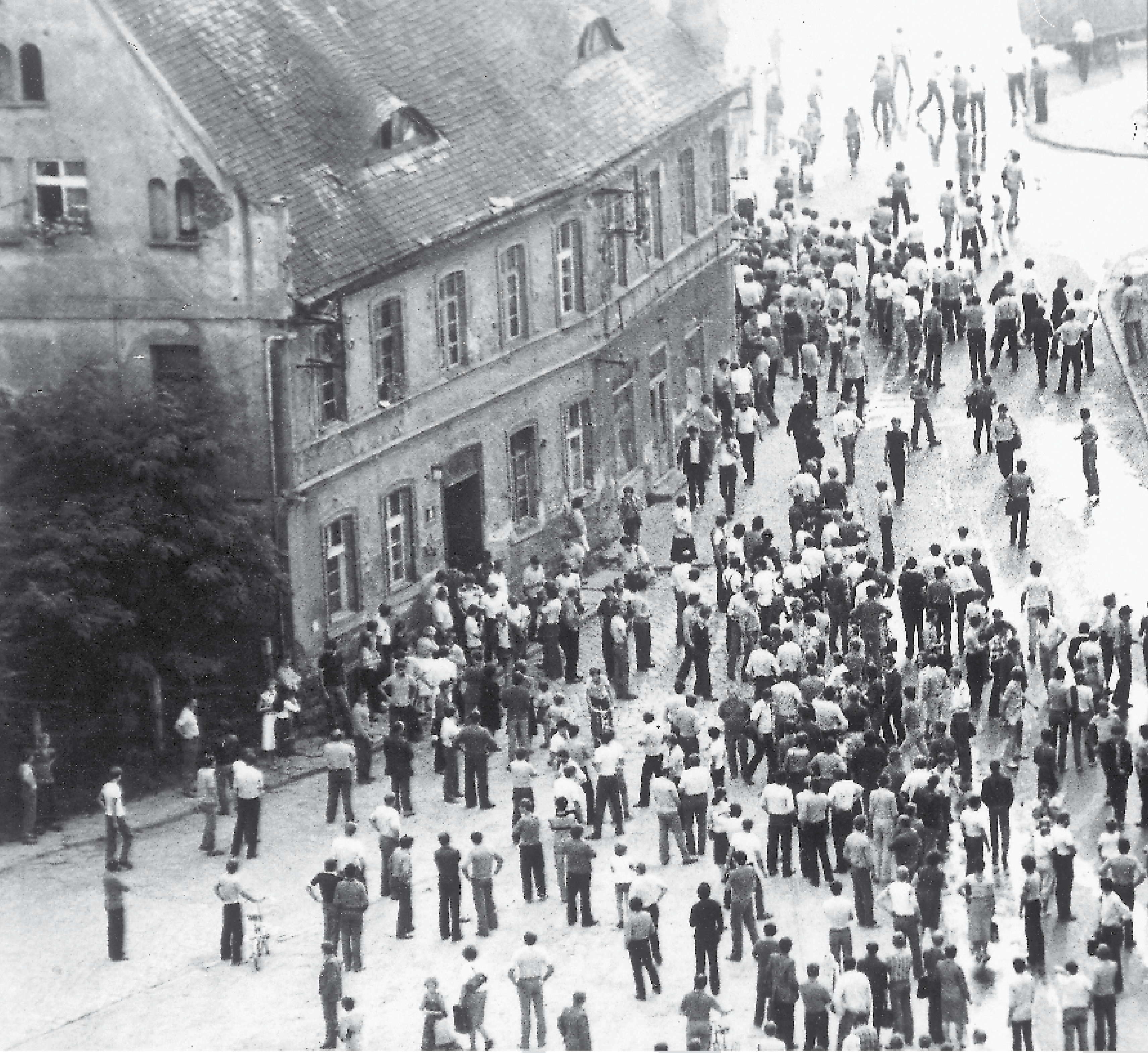
Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16²⁰

17⁰⁰

„Lubin-Rynek. ZOMO ruszyło do akcji wspierane przez samochody z działkami. Wypierają ludzi w ul. Ścinawską w dół obok baru".

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16^{20} – 17^{00}



„Ul. Ścinawska (obecnie Mieszka I)". Zdjęcie-Ryszard Bober



FRAGMENTY ZAJŚĆ NA PL. WOLNOŚCI.

Zdjęcie operacyjne-zbiory IPN we Wrocławiu







Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16^{20}

17^{00}

„Rynek. Według mnie to pierwszy zomowiec, który zaczął strzelać w Lubinie. Oddał kilka pojedynczych strzałów do grupki młodych ludzi stojących na dachu bloku na rogu Rynku (wtedy pl. Wolności) i ul. Odrodzenia".

Opis i zdjęcie - Krzysztof Raczkowiak

Lubin

31 sierpnia 1982 r.

16^{20}

17^{00}



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



ZGRUPOWANY ODDZIAŁ MO NA PL. WOLNOŚCI. Zbiory IPN we Wrocławiu



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16²⁰ 17⁰⁰

„Lubin, ul. Ścinawska. ZOMO ostrzeliwuje z granatników Ludzi granatami, a Ci z kolei odrzucają im to z powrotem".

Opis i zdjęcie - Ryszard Bober



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16.20 17.00

„Dnia 31. 08. 1982 r. o godz. 16.30 nastąpił wyjazd 3 samochodów GBAM osiatkowanych z obsługą 1 funkcjonariusza MO plus 2 funkcjonariuszy pożarnictwa na Plac Wolności. Wyjazd nastąpił z dyspozycji KRMO Lubin - telefonicznie".

Notatka służbowa z dn. 11. 09. 82 r. z udziału jednostek straży pożarnych w dniu 31. 08. 82 r.

Zdjęcie-Ryszard Bober


20·0567
ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16^{20}

17^{00}

Zdjęcie-Ryszard Bober





„Rynek 9 (ratusz). Oficer milicji wprowadza „do akcji" grupę ROMO (Rezerwowe Oddziały Milicji Obywatelskiej). Byli to ludzie powołani do tych oddziałów z rezerwy. Ich udział w wydarzeniach lubińskich był jednak niewielki. Kiedy zobaczyli, co się dzieje, chyłkiem wycofali się i więcej ich już nie widziałem".

Opis i zdjęcie - Krzysztof Raczkowiak

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

16



„Zdjęcie wykonałem wychodząc z klatki schodowej bloku, którego front wychodzi na Rynek. Ul. Ścinawską przemieszczał się oddział ZOMO. Kiedy podniosłem do oka aparat, trzeci od lewej zomowiec sięgnął do pasa, odpiął kaburę i wystrzelił w moim kierunku w chwilę po zrobieniu tego zdjęcia. Na moje szczęście pocisk utkwił w daszku nad klatką schodową".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

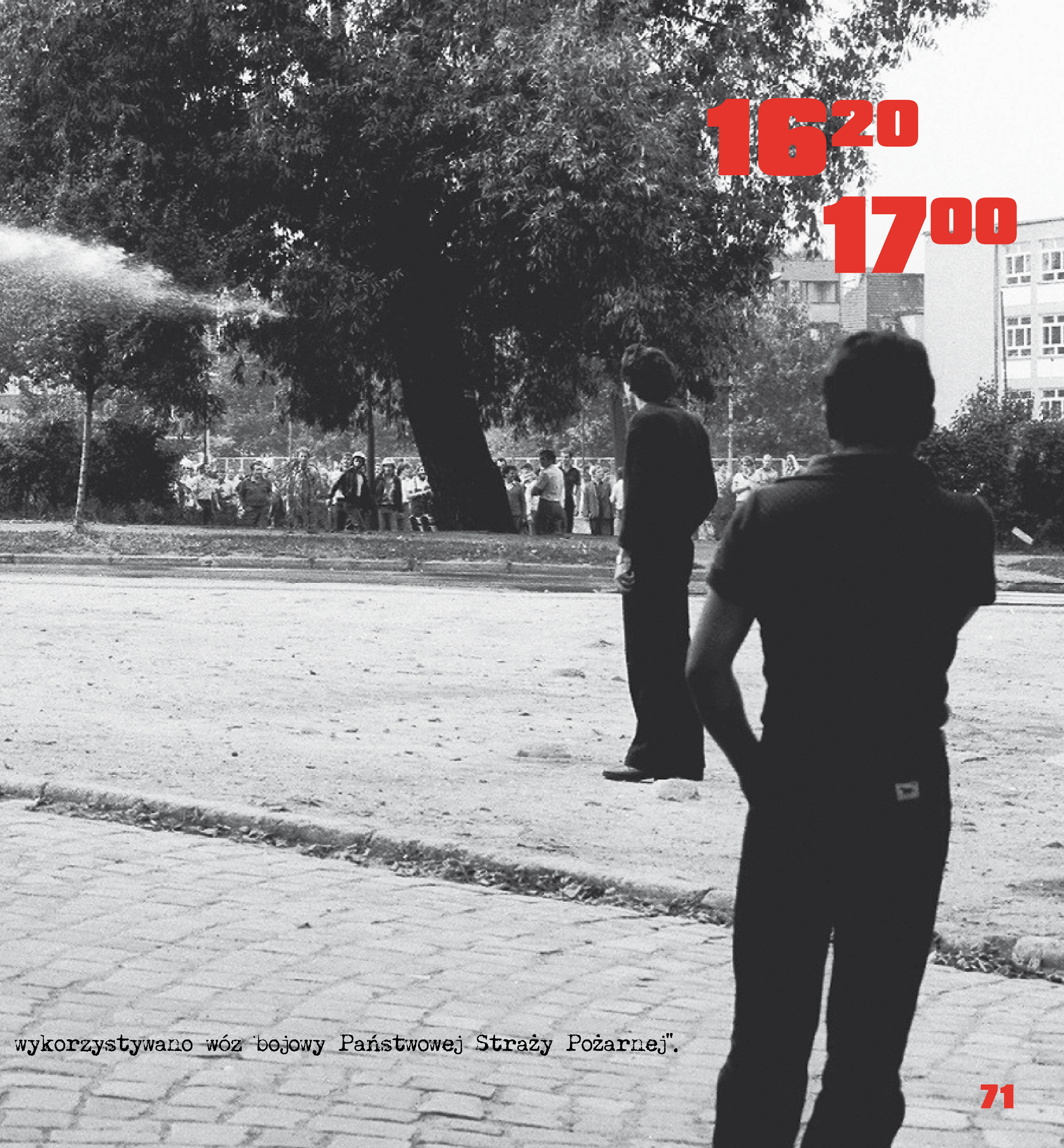
ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82


MILICJA
MILICJA



„Mieszka I (wówczas ul. Ścinawska). Do rozpędzenia demonstrantów

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



wykorzystywano wóz bojowy Państwowej Straży Pożarnej".

„Lubin tonie w gazie. Ludzie uciekali z mieszkań z małymi dziećmi. Nie można było wytrzymać. Duszono się, płakano. Wiele osób zatrzymano właśnie dlatego, że wyszli na ulice. W mieście jeszcze po 2 tygodniach czuć było gaz.

Spaliło się kilka mieszkań od świec i granatów, które po wystrzeleniu z granatników przelatywały przez szyby do wewnątrz. W TV pokazano to i zapisano na konto wandali i chuliganów niszczących mienie - i nieważne, że było to VI czy IX piętro".





16^{20} 17^{00}

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober





Lubin

31 sierpnia 1982 r.

16:20

17:00

„Rynek opanowany przez ZOMO".

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober

16^{45}

17^{00}





Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



16^{45}

17^{00}



Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



16^{45}

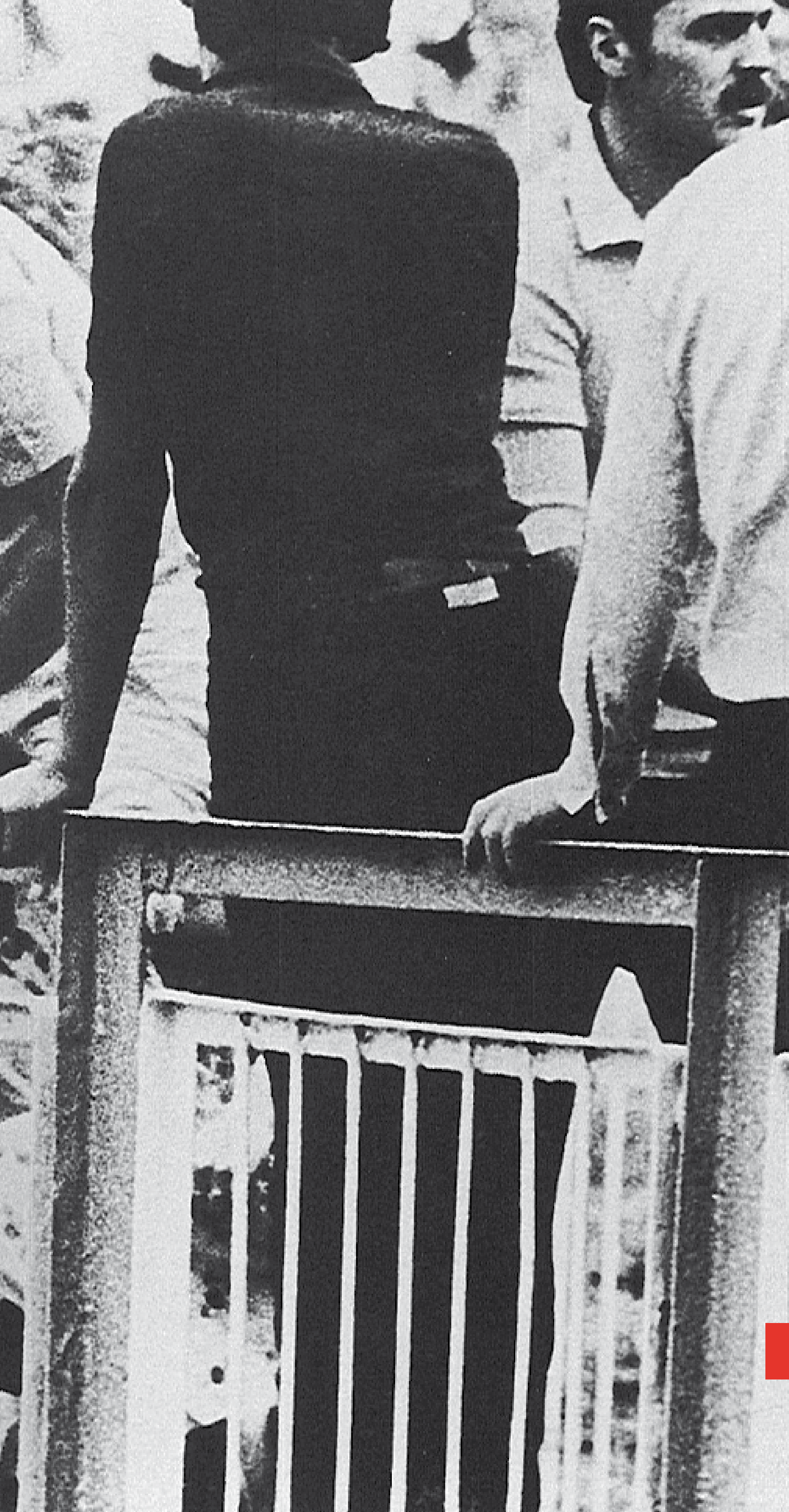
17^{00}

„Nr. 1 i 2 oznaczono miejsce znalezienia śmiertelnie rannych: Andrzeja Trajkowskiego i Mieczysława Poźniaka przy ul. Kopernika. W głębi skrzyżowanie skąd leciały odbite rykoszetem pociski".



Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





17^{00}

17^{30}

„Mostek na potoku Baczyna. Ludzie nachylają się nad śmiertelnie rannym Michałem Adamowiczem".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17⁰⁰

17³⁰

„Na łąkach pojawiają się tzw. rajdujące nyski, z których zomowcy strzelają do osób niosących Michała Adamowicza".

Opis i zdjęcie - Krzysztof Raczkowiak

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82


MILICJA


ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82



17^{00}

17^{30}

„Czterech mężczyzn niesie śmiertelnie rannego Michała Adamowicza. Biegną w kierunku ówczesnej ul. Zawadzkiego (dzisiaj Paderewskiego)".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak


LGE 8218
LGE 8870
LGB 2741



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17^{00}

17^{30}

„Widok na błonia pomiędzy centrum a osiedlem Świerczewskiego".
Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Lubin

31 sierpnia 1982 r.

17^{00}

17^{30}

„Ówczesna ul. Zawadzkiego (dzisiejsza ul. Paderewskiego) w pobliżu ronda. Niosący śmiertelnie rannego Michała Adamowicza zatrzymują białego fiata 125p. Jego kierowca wraz z żoną zawożą Adamowicza do szpitala".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak


MILICJA
ZBRODNIA
LUBIŃSKA
82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17^{30}

19^{00}

„Widok na błonia pomiędzy centrum a osiedlem Świerczewskiego. Na pierwszym planie „rajdująca" po mieście kolumna milicyjna, z której strzelano wszędzie i do wszystkich".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17^{30}

19^{00}

Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





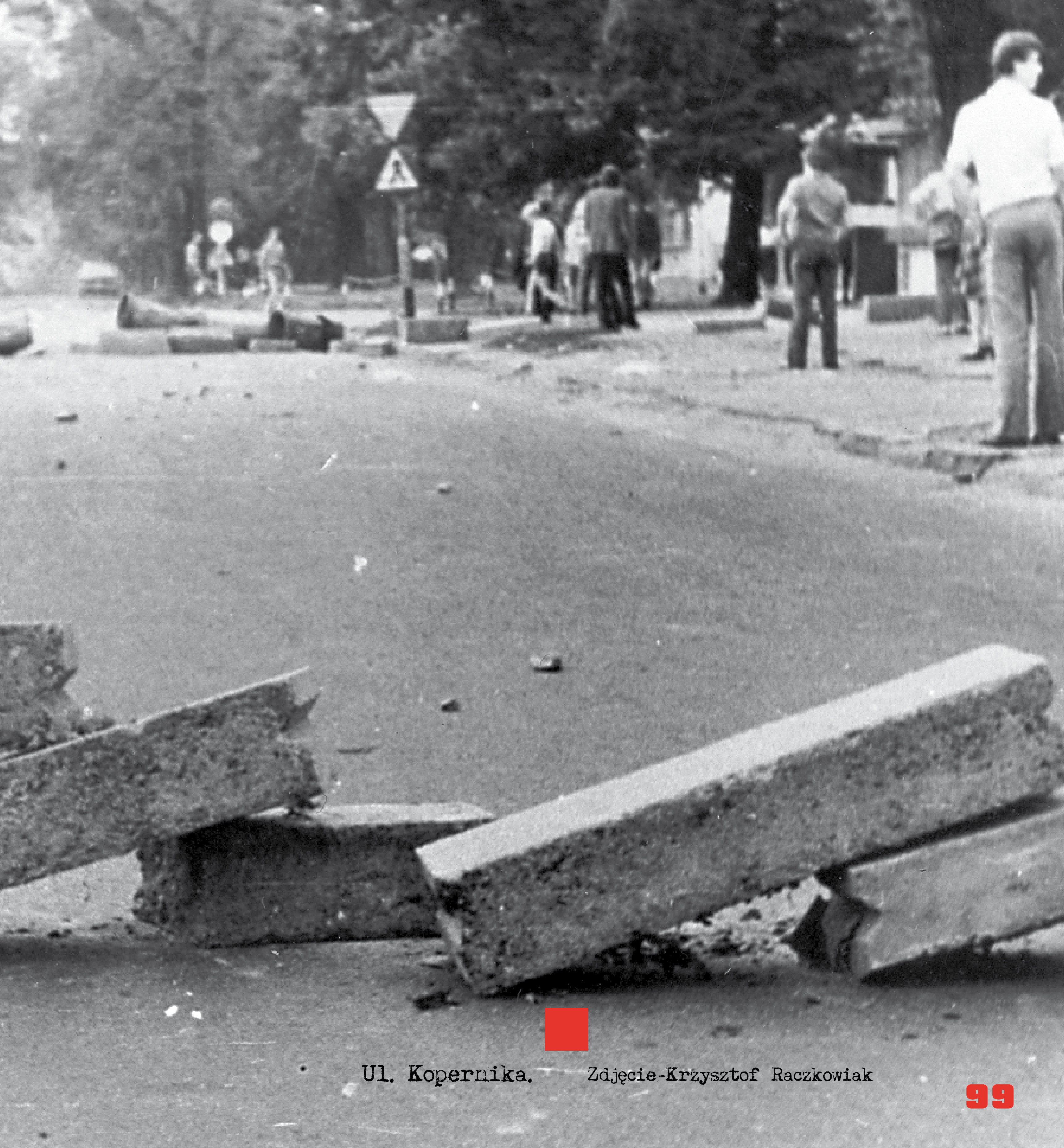
Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17^{30}

19^{00}

Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Ul. Kopernika. Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin

31 sierpnia 1982 r.

17^{30}

19^{00}



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Ul. Kopernika w pobliżu skrzyżowania z ul. Odrodzenia. Jak widać podejmowano próby blokowania możliwości „rajdowania" po mieście milicyjnymi „sukami". Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17^{30}

19^{00}

„Osiedle Świerczewskiego (ul. Sikorskiego). Jedna z nysek, z których strzelano do demonstrantów i wszystkich osób, jakie pojawiły się w polu widzenia".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak


ZGINELI
Z



Lubin
31 sierpnia 1982 r.

17³⁰

19⁰⁰

„Już późnym popołudniem 31 sierpnia na ulicach Lubina pojawiły się symboliczne mogiły w miejscach, w których zabito lub śmiertelnie raniono uczestników demonstracji. To zdjęcie zrobiłem przy ul. Kopernika w miejscu, gdzie zabito Andrzeja Trajkowskiego i Mieczysława Poźniaka".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

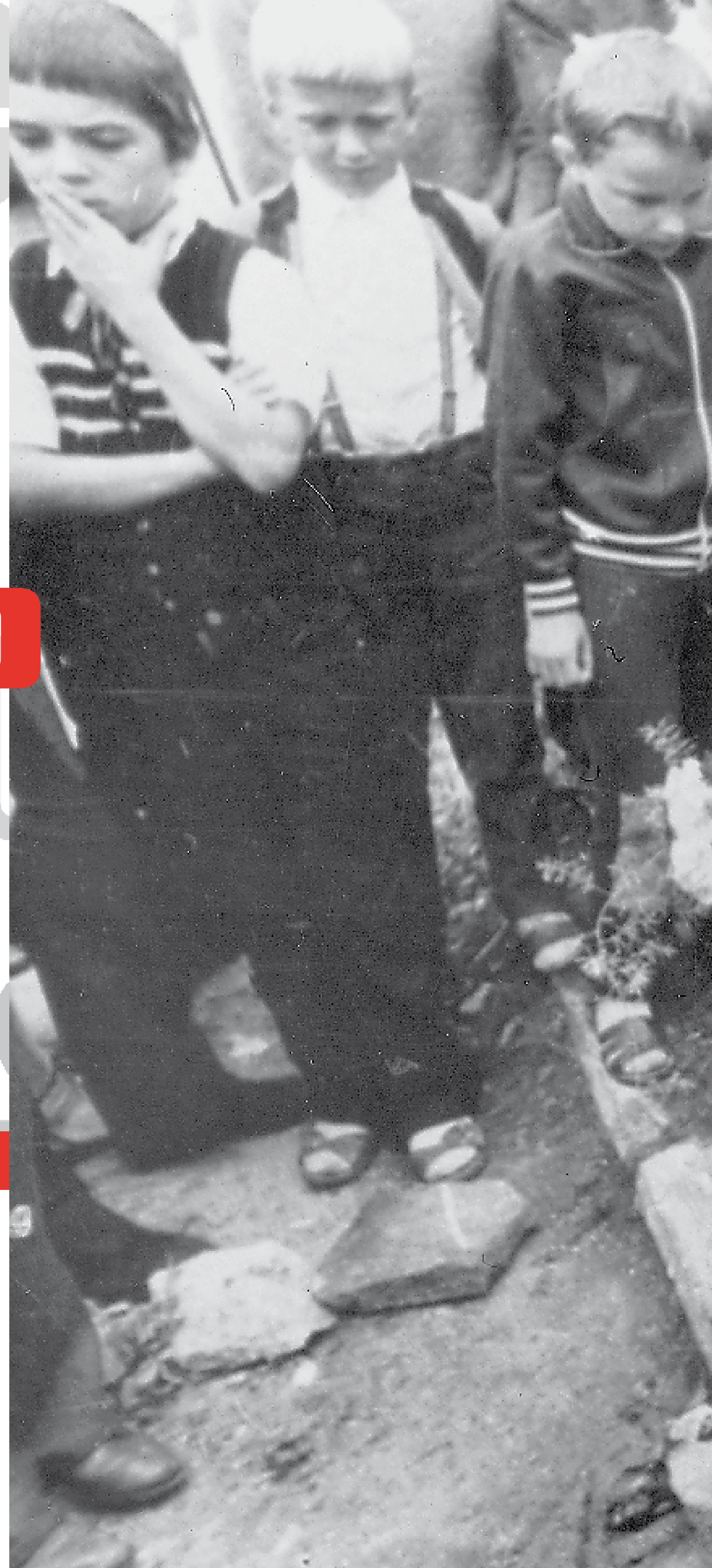
Lubin

31 sierpnia 1982 r.

17^{30}

19^{00}

Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



Lubin

31 sierpnia 1982 r.

17:30

19:00

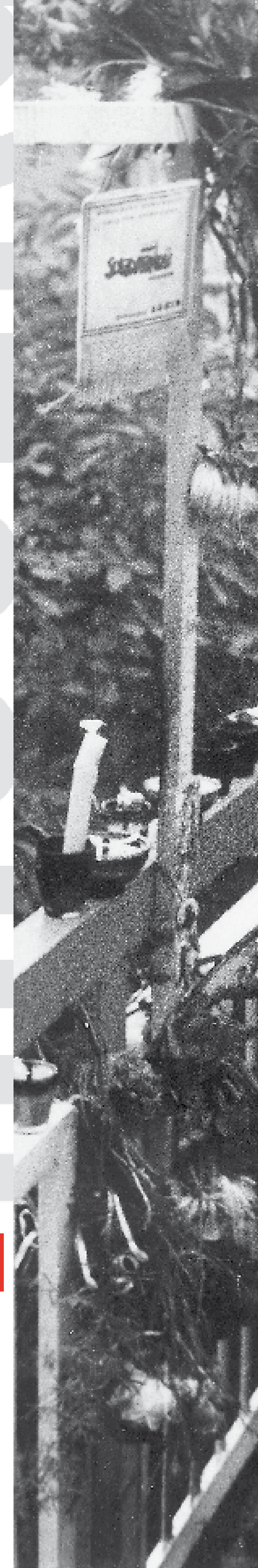
„Ul. Kopernika. Symboliczna mogiła w miejscu gdzie zastrzelono Andrzeja Trajkowskiego i Michała Poźniaka".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak









Zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin
1 września 1982 r.



Zdjęcie-Ryszard Bober

„Mostek. Miejsce śmierci Michała Adamowicza". - Ryszard Bober





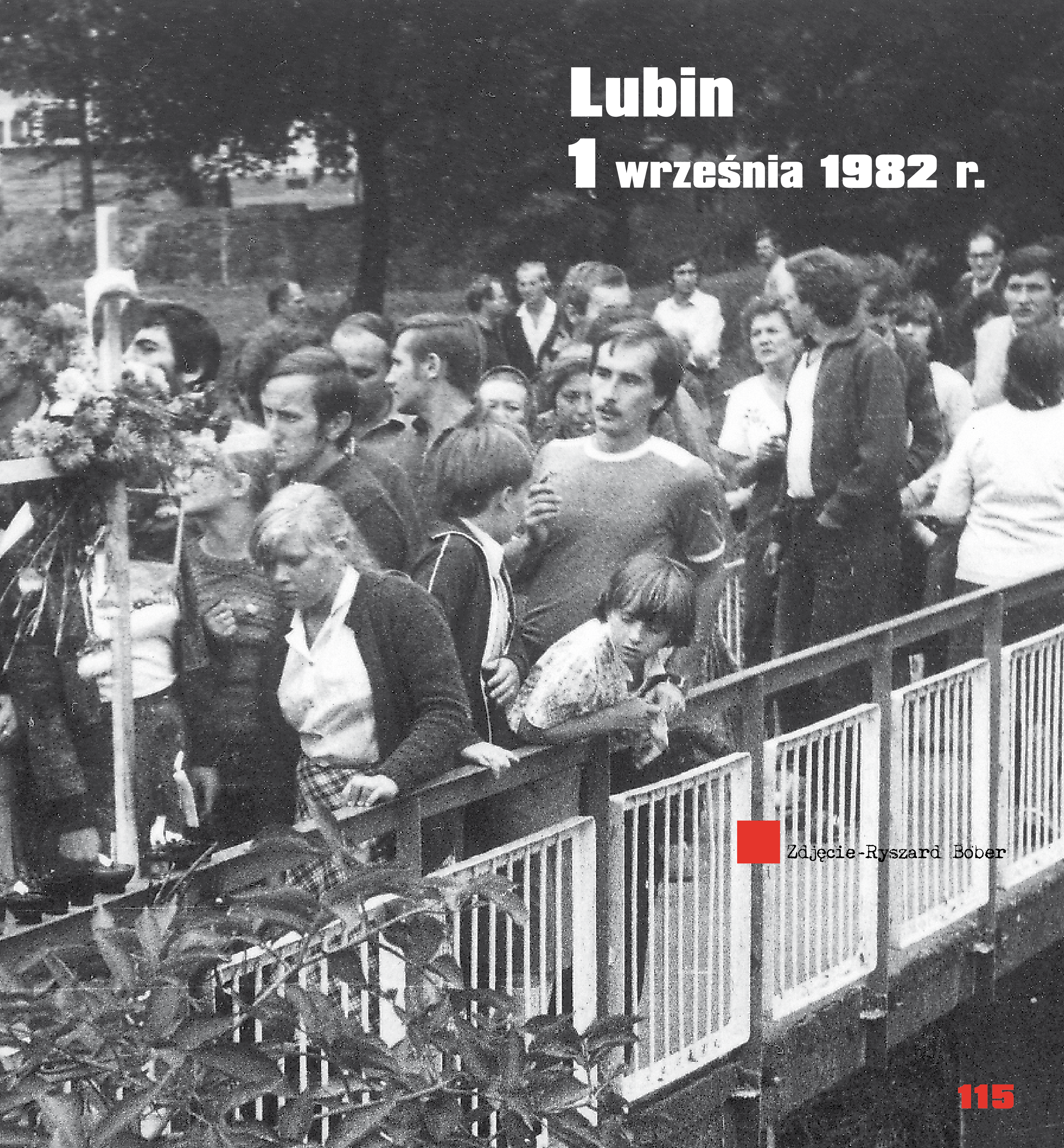
Lubin
1 września 1982 r.

„W kolejce by oddać cześć, złożyć kwiaty, zapalić znicz".

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober



Lubin
1 września 1982 r.



Zdjęcie-Ryszard Bober

Lubin
1 września 1982 r.

„Miejsce postrzelenia jednego z uczestników manifestacji:
„Na honor naszego społeczeństwa miasta Lubina przyrzekamy, że pomścimy Waszą honorowo rozlaną krew i oddane życie".

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober




LUBINA
PRZYRZEKAMY, ŻE
POMŚCIMY

„Miejsce gdzie zginął między innymi Andrzej Trajkowski".

Opis i zdjęcie-Ryszard Bober




ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82


ZBRODNIA
LUBIŃSKA
31 sierpnia Lubin 82



Lubin
1 września 1982 r.

„Ul. Kopernika. Demonstranci w pochodzie przejdą przez miasto aż do momentu zmasowanego ataku ZOMO na ul. Odrodzenia w pobliżu budynku komitetu PZPR".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Lubin
1 września 1982 r.

„Ul. Kopernika. Po uformowaniu się pochodu demonstranci idą w kierunku al. Niepodległości i dalej pod szpital".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



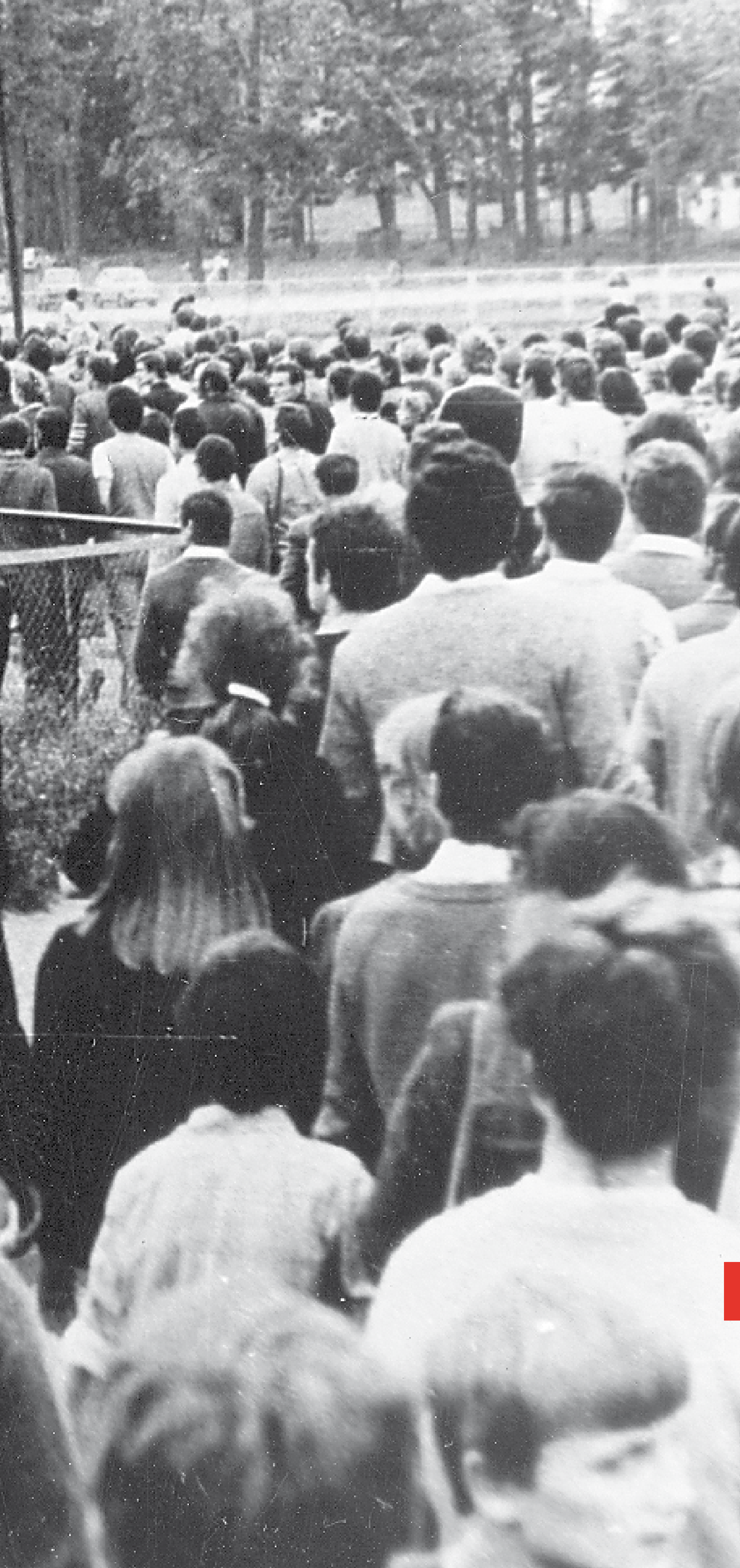


Lubin
1 września 1982 r.

„Skrzyżowanie ul. Skłodowskiej i al. Niepodległości. Demonstranci idą w kierunku szpitala miejskiego".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Lubin
1 września 1982 r.

„Demonstranci dochodzą do szpitala miejskiego".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Lubin
1 września 1982 r.

„Po rozpędzeniu demonstracji na ul. Odrodzenia ludzie rozbiegli się po całej okolicy. Część z nich schroniła się na osiedlu Świerczewskiego. Całe osiedle zostało otoczone przez ZOMO".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Lubin
1 września 1982 r.

„Oddziały ZOMO próbują wejść w głąb osiedla Świerczewskiego, ale boją się zapędzać między bloki. Mieszkańcy do obrony wykorzystywali wszystko, co było pod ręką - doniczki z kwiatami, garnki a nawet wrzątek".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak





Zdjęcie Krzysztof Raczkowiak


MILICJA
MILICJA



„Oddziały ZOMO przygotowują się do pacyfikacji osiedla Świerczewskiego".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

Lubin

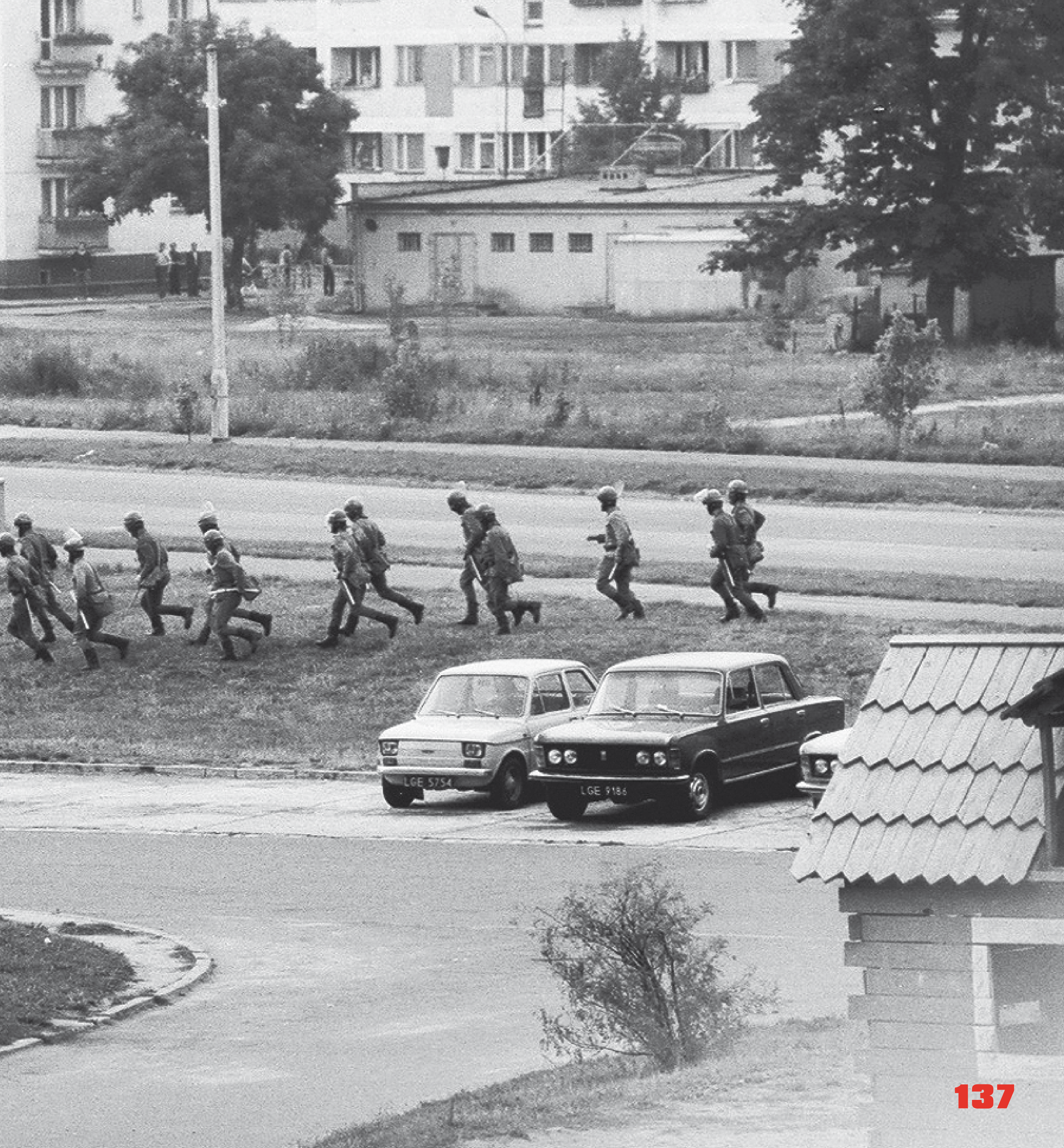
1 września 1982 r.



„Oddziały ZOMO próbują wejść
w głąb osiedla Świerczewskiego".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82


LGE 5754
LGE 9186


TAXI



Lubin

1 września 1982 r.

„Kolejna próba „zdobycia" osiedla Świerczewskiego".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak


MILICJA
MILICJA



Lubin
1 września 1982 r.

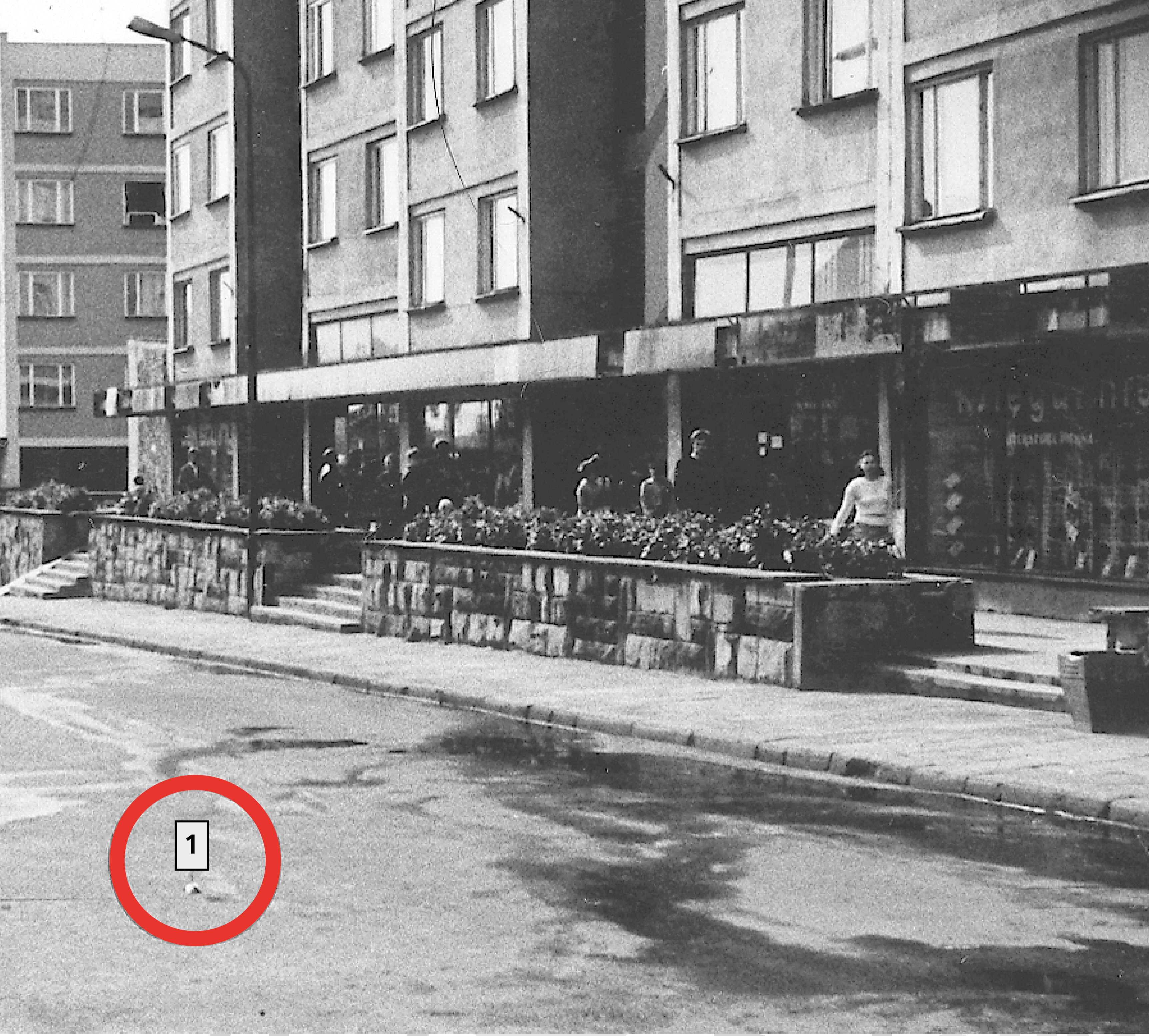
„Demonstracja siły - po całym mieście przemieszcza się kolumna pojazdów milicyjnych".

Opis i zdjęcie-Krzysztof Raczkowiak



„Widok ogólny placu Wolności w kierunku ul. Odrodzenia.
Nr. 1 oznaczono miejsce układania z kwiatów symboli sakralnych.
Było to hasłem do gromadzenia się demonstrantów".

Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu


1



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82

rozpras



„Ul. Odrodzenia od strony pl. Wolności".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia 82 Lubin



„Widok na budynek przy ul. Piastowskiej nr 7 od strony placu Wolności".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



„Budynek przy ul. Piastowskiej nr 13".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu





„Widok w kierunku mostka od pl. Wolności".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu



ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



„Plac Wolności od strony ul. Piastowskiej".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu



.oddziału

ZBRODNIA LUBIŃSKA 31 sierpnia Lubin 82



„Widok ze skrzyżowania ulic Odrodzenia i Kopernika".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu



„Miejsce znalezienia śmiertelnie rannych osób na chodniku przy ul. Kopernika w pobliżu skrzyżowania z ulicą Odrodzenia".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu





„Ul. Odrodzenia widziana od skrzyżowania z ul. Kopernika. W głębi budynek przy ul. Odrodzenia nr 3, na którym ujawniono na wys. IIp. 3 ślady pocisków".
Materiały Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we Wrocławiu; zbiory IPN we Wrocławiu

Zamiast zakończenia:

Retrospekcyjna podróż w krainę bezprawia, arogancji oraz bezkarności i cynizmu władzy dobiega końca. Mamy nadzieję, iż prezentowane zdjęcia, cytaty oraz dokumenty przybliżają grozę ponurego zakończenia wakacji 1982 r. Nie oddają, bo oddać nie mogą dramatów jakich skutkiem była bezmyślna i bestialska akcja służb mających z założenia zapewnić ład i porządek społeczny. Bohaterowie tych wydarzeń nie chcą mówić.

Ci, którzy uczestniczyli w nich ze strony społeczeństwa doznali w późniejszym okresie straszliwych upokorzeń. Wielu z nich zostało skazanych w kolegiach bądź internowanych. Wielu było nękanych przez milicję i aparat bezpieczeństwa podczas przesłuchań. Wachlarz znęcania się władzy, uważającej się za ludową, był szeroki. Od prześladowań w miejscu pracy, do łamania szantażem i czynienia z bezbronnych ludzi narzędzi współpracy. Byli wyrzutkami Polski Ludowej, natomiast w III Rzeczpospolitej zapomniano o nich – początkowo kładąc na ołtarzu porozumienia pomiędzy tymi co strzelali a tymi co demonstrowali – później byli już tylko wstydliwą przeszkodą w przyjaźni między nimi.

Ci, którzy byli w tzw. „obozie władzy" chodzą po ulicach miasta. Czy się wstydzą? Czy mają jakieś wyrzuty sumienia? Czy też dalej wierzą, że walczyli z wrogiem kraju? Czy uważają, że bezmyślne wykonanie rozkazu zdejmuje z nich odpowiedzialność za popełnione czyny?

Na stronach książki nie zobaczymy łez rodzin poległych, ani ich dalszych losów. Nie zobaczymy losów dzieci, które utraciły rodziców. Losów rannych, którzy stawali się w rozumieniu ówczesnej władzy przestępcami podobnie jak zabici... Gdyby nie kilka rolek kliszy fotograficznej ze zdjęciami, zrobionymi z narażeniem zdrowia; gdyby nie zachowane przez organa sądowe dokumenty milicyjne, to o zbrodni w Lubinie słyszelibyśmy pewnie tylko z opowieści ustnych. Z roku na rok coraz cichszych, coraz bardziej nieprawdziwych. Ofiara stawałaby się w nich przestępcą i winnym, a bohaterami byliby dowódcy i ich dwudziestoletni janczarzy strzelający do bezbronnych cywili.

Z uwagi na zniszczenie akt Komitetu Miejskiego PZPR z roku 1982 oraz gruntownemu zniszczeniu dokumentów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa PRL nie dowiemy się wiele więcej. Prawdopodobnie nigdy nie doczekamy się pełnego wyjaśnienia motywów Zbrodni Lubińskiej. Wpisuje się ona w historyczny krajobraz „błędów i wypaczeń" jakie zgotowała narodowi polskiemu partia, będąca narzędziem w rękach obcych, a walcząca na potrzeby elity partyjnej, wojskowej i milicyjnej.

Informacja prasowa z 26 marca 2006 r.: „Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał w 2003 r. dwóch byłych milicjantów i zomowca. Ale tylko dowódca plutonu ZOMO Tadeusz J. odbywa karę 2,5 roku więzienia. Płk Bogdan G. próbuje uniknąć kary zastaniając się złym stanem zdrowia. Wobec Jana M., byłego zastępcy komendanta MO w Lubinie, sąd apelacyjny uchylił wyrok i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Proces wciąż się toczy".

Wrocław, 14 lutego 2008 r.: „Sąd Apelacyjny we Wrocławiu utrzymał w czwartek w mocy wyrok wobec byłego zastępcy komendanta MO w Lubinie Jana Maja za „sprawstwo kierownicze" zabójstwa trzech mężczyzn w czasie demonstracji w stanie wojennym.

W pierwszej instancji Jan Maj został skazany na 7 lat więzienia, jednocześnie, na mocy amnestii, sąd zmniejszył mu karę o połowę. Czwartkowy wyrok Sądu Apelacyjnego jest prawomocny. Przewodniczący składu sędziowskiego Grzegorz Kapera w uzasadnieniu powiedział, że „może i Jan Maj podczas „wydarzeń lubińskich" nie chciał, żeby ktoś zginął, ale jako doświadczony funkcjonariusz powinien był przewidzieć tragiczne skutki. Maj kierował tym odcinkiem, gdzie były ofiary – nie ma co do tego wątpliwości. Chciał się wykazać przed przełożonymi".

Sąd uznał wcześniej, że Maj nie tylko wydał rozkaz użycia broni z ostrą amunicją 31 sierpnia 1982 r., ale jeszcze w trakcie zamieszek opuścił miejsce zdarzeń i wrócił na komisariat nie interesując się tym, co dzieje się na ulicach Lubina" (PAP)

Lubin, 31 sierpnia 2013r.: Jan Maj do tej pory nie rozpoczął odbywania zasądzonej kary.

Marek Zawadka

HISTORIA ZABYTKI TURYSTYKA
LUBIN I OKOLICE
WWW.LUBINIOKOLICE.PL

www.wzgorzezamkowe.pl

Lubin 2013

www.wzgorzezamkowe.pl

Lubin 2013